

Janusz STERZEL

Areszt Śledczy w Koszalinie

SPECYFICZNE WYZWANIA INTELKTUALNE SŁUŻBY WIĘZIENNEJ W ZAKRESIE STOSOWANIA ODDZIAŁYWAŃ PENITENCJARNYCH WOBEC NOWEGO CHARAKTERU PRZESTĘPCZOŚCI

Obecność w więzieniach członków grup przestępczości zorganizowanej jest dziś oczywista. Od dłuższego czasu obserwuje się napływ do zakładów penitencjarnych osób powiązanych z takimi grupami. Bywa, że są one powiązane wzajemnie z osobami znaczącymi, funkcjonującymi w sferach biznesu, czy administracji państwowej lub samorządowej. Problem ten musi być bacznie monitorowany przez Służbę Więzienną, głównie z powodu zagrożeń, jakie obecność tej grupy przestępców niesie dla funkcjonowania każdego więzienia. Stanowi on bowiem swoiste wyzwanie z punktu widzenia bezpieczeństwa intelektualnego pracowników jednostki penitencjarnej, zobowiązanych do stworzenia logistycznie i ochronnie odpowiednich warunków pobytu takiej grupy osadzonych, ale i poddania ich procesowi oddziaływań penitencjarnych, które należy podejmować wobec każdego skazanego. Wartość tej nowej kategorii przestępców środowisko więźniów określa, nie jak dotychczas, na podstawie stażu więziennego, lecz zasobów finansowych. Powoduje to zmiany w hierarchii społecznej wśród osadzonych. Każda jednostka penitencjarna jest, bowiem swoistym polem obserwacji socjologicznych. Jako znaczne skupisko ludzi różnego pokroju, pochodzenia, wykształcenia, predyspozycji psychicznych może być celem różnorodnych badań, głównie dotyczących stosunków społecznych w danej zbiorowości osadzonych.¹ Środki masowego przekazu, film od lat budują mit „negatywnego bohatera”. Ma to swoje przełożenie na środowisko przestępcze, gdzie zła sława, posiadane zasoby materialne, predyspozycje intelektualne, możliwość zatrudniania, dają wysoką pozycję w środowisku więziennym. Takie osoby, to najczęściej przedstawiciele niezwykle spójnych wewnętrznie struktur przestępczości zorganizowanej, którzy stanowią potencjalne zagrożenie dla jednostki penitencjarnej i jej oddziaływań wychowawczych.² Podejrzani i skazani za udział w grupach zorganizowanej przestępczości wykazują skłonności adaptacyjne do warunków izolacji często w większym stopniu niż przestępcy pospolici, z uwagi na wkalkulowane ryzyko swego procederu. To stanowi dodatkowy problem dla Służby Więziennej, szczególnie w przypadku mało doświadczonych funkcjonariuszy, którzy uczą się pracy z drugim człowiekiem.

Totalitaryzm, a w związku z tym powszechna inwigilacja nie sprzyjały rozwojowi przestępczości zorganizowanej. Dlatego też rozwinęła się ona znacząco po 1989 r., w wyniku następujących dynamicznie zmian ekonomicznych, społecznych, politycznych. Wolność gospodarcza, rozluźnienie więzi społecznych, otwarcie granic, przenikanie do administracji państwowej przez grupy przestępcze sprawia, że system prawny często nie nadąża za zagrożeniami. Jak wynika z publikowanych materiałów w 2000r. w polskich więzieniach przebywało 366 takich osadzonych, w 2001r było ich już 896, w 2002r nastąpił wzrost do 1497, a pod koniec 2003r

¹ M. Ciosek: *Resocjalizacja w zakładach karnych*. W: B. Urban, J. M. Stanik (red. nauk.): *Resocjalizacja*. Warszawa 2008, s. 337 i nast.

² H. Machel: *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*. Gdańsk 2003, s. 213-226

liczba ta sięgnęła 2001 osób.³ W sierpniu 2006r. w aresztach i zakładach karnych przebywało już 3361 osadzonych ze struktur przestępczości zorganizowanej. Stanowili oni w tym czasie 3,8 % populacji osadzonych. W okresie 5 lat nastąpił zatem znaczący wzrost liczby tych osadzonych.⁴

Penalizacji samego udziału w zorganizowanej grupie albo związku mającym na celu popełnianie przestępstw dokonuje artykuł 258 Kodeksu karnego.⁵ Stanowi on również przesłankę do nadania tymczasowo aresztowanemu, czy skazanemu statusu więźnia *niebezpiecznego*. Na gruncie Kodeksu karnego wykonawczego ich przestępstwa opisuje się jako czyny zabronione popełnione w zorganizowanej grupie albo związku mającym na celu popełnianie przestępstw, o czym mówi art.88.§ 4. Kodeksu karnego wykonawczego. Pozostają oni w zakładach karnych typu zamkniętego i izolacji zapewniającej wzmożoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo zakładu, co określa art.88.§ 3. K.k.w.⁶ Potocznie w literaturze nazywa się ich osadzonymi *niebezpiecznymi*. Z powodu zagrożenia jakie stanowią, art. 88a.§1. k.k.w. dysponuje, że osadzani są oni w wyznaczonym oddziale lub celi zakładu karnego typu zamkniętego.⁷

Przedmiotem niniejszego artykułu jest analiza możliwych oddziaływań penitencjarnych wobec tej grupy osadzonych, którzy stwarzają poważne zagrożenie społeczne albo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu karnego. Jak wynika z dyspozycji kodeksowej więźniowie, którzy popełnili przestępstwo w zorganizowanej grupie zaliczani być powinni do tak zwanych *niebezpiecznych*, niezależnie od ewentualnego zagrożenia jakie stwarzają dla społeczeństwa bądź dla jednostki penitencjarnej. Interesujące jest również to, że okresowa weryfikacja ich statusu co trzy miesiące, której dokonuje komisja penitencyjna, zgodnie z art.76.§1.p.7 K.k.w., właściwie jest zbędna, albowiem przesłanka zakwalifikowana tych osadzonych do grupy niebezpiecznych nie ustaje do końca kary.

Definicję przestępczości zorganizowanej o charakterze normatywnym znaleźć można w *Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej z 2000r.* Wg niej: „zorganizowana grupa przestępcza oznacza posiadającą strukturę grupę składającą się z trzech lub więcej osób, istniejącą przez pewien okres czasu oraz działającą w porozumieniu w celu popełnienia jednego lub więcej poważnych przestępstw określonych na podstawie niniejszej konwencji, dla uzyskania, w sposób bezpośredni lub pośredni, korzyści finansowej lub innej korzyści materialnej”.⁸ W polskim prawodawstwie brakuje dziś definicji, która jednoznacznie określałaby pojęcie przestępczości zorganizowanej.

Krótką charakterystyka form przestępczości zorganizowanej

Przestępczość jest zjawiskiem, które ulega ciągłym przeobrażeniom. Szczególną dynamikę przestępstw z udziałem przedstawicieli grup zorganizowanych

³ W. Kowalski: *Korupcja w Służbie więziennej w świetle doświadczeń lat 1995-2004.* „Przegląd Więziennictwa Polskiego” Nr43, Warszawa 2004, s. 24-58

⁴ G. B. Szczygieł: *Wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec sprawców działających w zorganizowanych grupach (kilka uwag na tle art. 88 kkw).* W: W. Ambrozik, H. Machel, P. Stępnia (red.) *Misja Służby Więziennej a jej zadania wobec aktualnej polityki karnej i oczekiwań społecznych.* IV Polski Kongres Penitencjarny. Poznań-Gdańsk-Warszawa 2008, s. 183 i n.

⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny* (Dz. U. Nr 88 poz. 553)

⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny wykonawczy*(Dz. U. Nr 90 poz. 557)

⁷ Ibidem

⁸ www.republika.pl/przestepczosczorganizowana/pojecie.htm(pobrano20.02.2009)

widać w takich obszarach jak przestępczość z użyciem przemocy, przestępczość przeciwko mieniu, fałszerstwo pieniędzy, papierów wartościowych, nielegalny obrót bronią, przestępczość gospodarcza, celna i dewizowa, nielegalny obrót narkotykami, przestępczość związana z seks biznesem.⁹ Różnorodną formę również przybierają grupy przestępcze. Mogą mieć formę grup o charakterze gangów o niewielkim zasięgu działania, znacznych liczebnie, kierowanych przez jedną osobę, brutalnych, z poczuciem silnej solidarności, hermetycznych wewnątrz, zorganizowanych do popełnienia zaledwie kilku przestępstw, często przez osoby uprzednio karane.

Inną formę mają grupy o charakterze pseudomafijnym, liczące nawet do kilkuset członków, kierowane przez jedną lub kilka osób, o jasno określonym, hierarchicznym sposobie podporządkowania i stosownym do tego podziale zysków pochodzących z popełnionych przestępstw. Grupy te często podzielone są na kilka wyspecjalizowanych podgrup, zajmujących się przemytem, handlem narkotykami, haraczami. Przywódcy tych grup wymuszają posłuch wśród członków przy pomocy swojego „oddziału przybocznego”, który może wykonywać zabójstwa na zlecenie. Grupy te są niezwykle ekspansywne zarówno terytorialnie, jak i pod względem różnorodności działań przestępczych. Cechą szczególną tych organizacji jest dążenie do legalizacji działalności przestępczej, poprzez kontakty z przedstawicielami świata biznesu, polityki, samorządu.

Otwarcie granic stworzyło szansę na rozwój grup o charakterze narodowościowym, które powstały często na gruncie powiązań rodzinnych. Są one ściśle zhierarchizowane, ich działalność ukierunkowana jest na współplemieńców, pokrzywdzeni są tej samej narodowości. Większość spośród tych grup wywodzi się z krajów byłego Związku Radzieckiego, są one hermetyczne i brutalne w działaniu.

Najmniej dostrzegalne są grupy „białych kołnierzyków”, zajmujące się głównie przestępczością gospodarczą. Często przestępcza działalność tych grup, pomimo szerokiego zakresu form, ponadnarodowych struktur, nie jest postrzegana jako zagrożenie, choć zawsze wykorzystuje ona wzajemne powiązania na styku polityki, gospodarki, świata przestępczego.¹⁰ Opisane pokrótce grupy przestępcze są niezwykle dynamiczne pod względem rozwoju, bezwzględne w swych przestępczych działaniach. Zatrudniają osoby, które lokują za nie pieniądze. Mają swoich doradców finansowych i podatkowych. Należy przypuszczać, że będą coraz bardziej angażować się w legalne biznesy, polować na dotacje i subwencje unijne, podejmować próby wejścia w przedsięwzięcia partnerstwa publiczno-prywatnego. Kryzys będzie im sprzyjać, bo ludzie mniej będą przyglądać się, skąd pochodzą pieniądze wyłożone przez inwestora. W latach 1989-2005 nastąpił w Polsce ponad dwukrotny wzrost przestępczości, przy czym szczególną wymowę ma to w przypadku np. przestępstw związanych z narkotykami, które są domeną grup przestępczości zorganizowanej, gdzie wzrost w omawianym okresie był ponad piętnastokrotny.¹¹ Część z tych grup korzystała w ostatnim czasie z koniunktury gospodarczej w Unii co mogą ilustrować dane porównawcze Centralnego Biura Śledczego

⁹ W. Mocarski, J. Szafranski, J. Świerczewski: *Kryminologia wobec współczesnej przestępczości*. W: B. Hołyst, S. Redo (red.): *Problemy więziennictwa u progu XXI wieku*. Warszawa 1996, s. 283-289

¹⁰ A. Kassyk: *Zwalczanie zorganizowanych grup przestępczych*. W: *Przestępczość zorganizowana - nowe wyzwania dla Służby Więziennej*. Popowo 2002, s. 32-33

¹¹ M. Kusiak: *Służba Więzienna wobec przestępczości zorganizowanej*. „Przegląd Więziennictwa Polskiego” Nr 56-57, Warszawa 2007, s. 133-166

Komendy Głównej Policji, które w ramach prowadzonych spraw operacyjnych i procesowych w latach 2005 oraz 2006 objęto zainteresowaniem (dane zawarte w nawiasach odnoszą się do roku 2005): 2 644 (3 377) osoby działające w 246 (296) grupach przestępczych, w tym: w 217 (258) grupach polskich, w 28 (38) - międzynarodowych, 1 (0) - grupie rosyjskojęzycznej. Jak szacują autorzy opracowania Polskie grupy przestępcze kierowane są przez 226 (321) zidentyfikowanych liderów, grupy międzynarodowe - 29 (51), rosyjskojęzyczne - 1 (0). Łączna liczba liderów pozostających w zainteresowaniu C.B.Ś. na dzień 31 grudnia 2006 r. wynosiła – 256 (372).¹²

Osadzeni z zorganizowanych grup w jednostkach penitencjarnych

Współczesna myśl resocjalizacyjna poszukuje wyjaśnienia nieprzystosowania społecznego tworząc różne koncepcje, które usiłują również budować spójne systemy pomocy takim osobom.¹³ Systematyczny wzrost przestępczości obliuguje ustawodawców i organa wymiaru sprawiedliwości do poszukiwania skuteczniejszych środków jej przeciwdziałania. W katalogu tych środków od wielu wieków szczególne miejsce zajmuje kara pozbawienia wolności. W ciągu wieków powstawały różne koncepcje jej wykonywania. Spełniać miała również wiele funkcji, głównie ze względu na jej szczególną dolegliwość. Dziś wśród zadań jakie wypełniać ma ta forma kary kryminalnej wymienić należy funkcję eliminacyjną, czyli uniemożliwienie popełniania nowych przestępstw, funkcję odstrasżającą, czyli wskazanie granicy między zachowaniem społecznie akceptowanym, a aspołecznym, funkcję poprawczą, czyli resocjalizację.¹⁴ Jest wprawdzie wiele głosów krytycznych, wskazujących na brak efektywności szeroko stosowanej penalizacji.¹⁵ Biorąc jednakże pod uwagę społeczne poczucie sprawiedliwości, a także formy przestępczości o znacznym zagrożeniu dla społeczeństwa, w tym przestępczość zorganizowaną, ta forma kary będzie długo jeszcze istotną częścią systemu karnego. Szczególnie, że badania wykazały, iż wymierzona przywódcy długoterminowa kara pozbawienia wolności powoduje problemy w grupie przestępczej, co może prowadzić do jej wewnętrznych pęknięć i destabilizacji.¹⁶ Analizując pod kątem przekroju hierarchicznego osadzonych z grup zorganizowanej przestępczości, w polskich więzieniach przebywa duża grupa- 23%, osób o wysokiej pozycji w tych grupach, są to przywódcy, kadra kierownicza, specjaliści. Pozostali to żołnierze i współpracujący pospoliccy przestępcy, którzy albo ściśle identyfikują się z grupą, albo działają na jej obrzeżu. Według badań osadzonych niezwiązanych z przestępczością zorganizowaną przewyższają oni poziomem intelektualnym, a ponad 60% z nich nie przebywało nigdy wcześniej w izolacji penitencjarnej.¹⁷ Mając na uwadze konieczność skutecznej neutralizacji grup zorganizowanej przestępczości, w warunkach jednostki penitencjarnej najistotniejszym elementem jest właściwa izolacja tej kategorii przestępców, gdyż pozbawieni wolności przywódcy gangów nadal starają się kierować działaniami swoich grup.¹⁸ Duża liczba tymczasowo aresztowanych pozosta-

¹² <http://przestepczoscorganizowana.republika.pl/wskazniki> (pobrano 25.02.2009)

¹³ M. Konopczyński: *Metody twórczej resocjalizacji*. Warszawa 2006, s. 19-136

¹⁴ M. Ciosek, op. cit., s. 318 i nast.

¹⁵ B. Hołyst: *Bariery resocjalizacji penalnej*. W: B. Hołyst (red): *Problemy współczesnej penitencjarystyki w Polsce*. Warszawa 1984, s. 28 i nast.

¹⁶ A. Kassyk, op. cit., s. 33

¹⁷ M. Kusiak, op. cit., s.133-166

¹⁸ H. Misztal: *Postępowanie z więźniami niebezpiecznymi*. Kalisz 2000, s. 92 i nast.

jących ze sobą w związkach przestępczych sprawia, że choćby realizacja precyzyjnie określonej w przepisach izolacji współników, w konkretnych warunkach architektonicznych polskich aresztów, jest bliska fikcji. Skazani z grup zorganizowanych dysponują znacznymi sumami pieniędzy, co wysoko ich stawia w hierarchii więziennej. Mogą kupować przychylność innych osadzonych. Przez nich usiłują wpływać na świadków również przebywających w areszcie. Bywa, że inspirują zbiorowe wystąpienia, w których sami nie biorą udziału. Siłą tych osadzonych są mocne więzi z grupą, której regułom są nadal podporządkowani, ich głównym narzędziem do rozszczęlnienia więziennej izolacji są pieniądze.¹⁹ Skazani ci stosują różne formy oddziaływania na funkcjonariuszy i pracowników więziennictwa, a w najbardziej skrajnych przypadkach na ich rodziny. Do najczęściej spotykanych form należą: korupcja, szantaż, zastraszanie. Szczególnie narażeni są funkcjonariusze pracujący w bezpośrednim kontakcie ze skazanymi: oddziałowi, wychowawcy, służba zdrowia.²⁰ Podobnie wygląda sytuacja w dziedzinie bezpieczeństwa jednostek. Telefony komórkowe, środki odurzające, substancje psychotropowe, choć brak często dowodów na to, to jednak należy przypuszczać z dużą dozą prawdopodobieństwa, że ich przemyt do więzień ma związek z działalnością grup zorganizowanych. Mając zaś na uwadze wspomnianą wcześniej pozycję tych osadzonych wśród innych skazanych, należy zwrócić uwagę na rosnącą liczbę wypadków nadzwyczajnych, w tym napaści na funkcjonariuszy.²¹ Należy przy tym pamiętać, że nie wszyscy członkowie grup przestępczości zorganizowanej są w więzieniach rozpoznani, szwankuje często przepływ informacji, pomiędzy organami ścigania a Służbą Więzienną. Przyjąć, zatem można, że istnieje tzw. ciemna liczba członków grup przestępczych w więzieniach.²² Zapewnieniu wysokiego poziomu ochrony sprzyja dobra współpraca Służby Więziennej z policją, prokuraturą i sądami. Wymiana informacji pomaga we właściwym zakwalifikowaniu osadzonego do odpowiedniej kategorii i uświadamia, z jakiego rodzaju przestępcą mamy do czynienia.

Fundamentem polskiego systemu penitencjarnego jest Kodeks karny wykonawczy.²³ Stanowi on, że karę pozbawienia wolności wykonuje się w zakładach karnych dla młodocianych, dla odbywających karę po raz pierwszy, dla recydywistów penitencjarnych, dla odbywających karę aresztu wojskowego.²⁴ Natomiast zakłady te mogą być organizowane jako: zakłady karne typu zamkniętego, półotwartego, otwartego.²⁵ Kodeks karny wykonawczy wyodrębnia formalnie piętnaście kategorii osadzonych, powstałych w wyniku klasyfikacji dokonywanej według kryteriów wymienionych w art. 82. § 2. K.k.w.²⁶ Jedną z nich są skazani określani w art. 88. § 3.: *Skazanego stwarzającego poważne zagrożenie społeczne albo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu osadza się w zakładzie karnym typu zamkniętego w warunkach zapewniających wzmożoną ochronę społeczność-*

¹⁹ E. Zakrzewska: *Co Pan na to?* „Forum Penitencjarne” 2000, Nr 11, s. 8-9

²⁰ M. Kusiak, op. cit., s. 133-166

²¹ Ibidem

²² Ibidem

²³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny wykonawczy* (Dz. U. Nr 90 poz. 557)

²⁴ Ibidem, art. 69

²⁵ Ibidem, art. 70

²⁶ J. Szałański: *Kategorie klasyfikacyjne i zróżnicowanie osobowościowe skazanych jako wyznaczniki celów i programów resocjalizacji penitencjarnej*. W: B. Urban, J.M. Stanik (red. nauk.): *Resocjalizacja*. Warszawa 2008, s. 361 i nast.

stwa i bezpieczeństwo zakładu. § 4. W zakładzie karnym, o którym mowa w § 3, osadza się również skazanego za przestępstwo popełnione w zorganizowanej grupie albo związku mającym na celu popełnianie przestępstw, chyba, że szczególne okoliczności przemawiają przeciwko takiemu osadzeniu.²⁷ Pojęcie poważne zagrożenie społeczne należy rozumieć jako skłonność osadzonego do popełniania czynów zabronionych w stopniu szczególnie wysokim. Zaś zagrożenie bezpieczeństwa zakładu rozumieć należy jako prawdopodobieństwo sprowokowania sytuacji, w której Służba Więzienna może użyć środków przymusu bezpośredniego, w tym broni palnej.²⁸ Przytoczony powyżej zapis art. 258. Kodeksu karnego, stanowi również przesłankę do nadania tymczasowo aresztowanemu, czy skazanemu statusu więźnia niebezpiecznego. Choć status ten, zgodnie z zasadą wolnej progresji, podlega okresowej weryfikacji, której celem jest zmiana lub utrzymanie klasyfikacji, to jednak należy podkreślić, że zmiana taka nie powinna mieć miejsca w przypadku skazanego za przestępstwa popełnione w zorganizowanej grupie. Taka przesłanka, czy inaczej kwalifikacja czynu, występuje przeciw przez cały okres odbywania przez niego kary. W praktyce penitencjarnej częste jest, że pod uwagę przy klasyfikacji brana jest druga część zapisu art. 88. § 4. *chyba, że szczególne okoliczności przemawiają przeciwko takiemu osadzeniu.* Część autorów traktuje ten zapis jako typowe niedookreślone pojęcie prawne,²⁹ inni określają to jako właściwość skazanego.³⁰ Nie mniej nie zmienia to powodu pierwotnej klasyfikacji. W postępowaniu z tymi osobami dominujące znaczenie mają cele ochronne.³¹ Wyrazem tego jest umieszczenie takich więźniów w oddziałach lub celach dla nich przeznaczonych, wyposażenie cel mieszkalnych w dodatkowe urządzenia techniczno ochronne, wzmożony dozór i ograniczenia ich ruchu po terenie aresztu czy zakładu karnego, poddawanie ich przeszukaniom przy każdorazowym wyjściu i powrocie do celi, odbywanie spaceru w wyznaczonych miejscach wyposażonych w dodatkowe urządzenia techniczno ochronne i pod wzmożonym dozorem, zatrudnianie ich tylko w oddziale, w którym są osadzeni, umożliwianie korzystania z widzeń w pomieszczeniach bez udziału innych tymczasowo aresztowanych lub skazanych. Ponadto ta kategoria osadzonych nie może korzystać z własnej odzieży i obuwia, z zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych oraz nabożeństw organizowanych poza oddziałem, w którym są osadzeni.³² Szczegółowo do osadzonych wymienionych powyżej odnosi się również Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej.³³ Jak widać sposób wykonywania kary wobec skazanych zaliczonych do niebezpiecznych, aczkolwiek mieści się w ramach systemu zwykłego w zakładzie karnym typu zamkniętego, w ograniczeniach uprawnień skazanych idzie dalej, co może sprawiać wrażenie odrębnego typu zakładu.³⁴

Proponowany w Kodeksie karnym wykonawczym model wykonywania kary pozbawienia wolności oparty jest na poszanowaniu godności ludzkiej skazanego.

²⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny wykonawczy* (Dz. U. Nr 90 poz. 557)

²⁸ Z. Hołda, K. Postulski: *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz.* Gdańsk 2007, s. 369- 370

²⁹ Ibidem, s. 370

³⁰ H. Machel: *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna.* Gdańsk 2003, s. 221

³¹ H. Misztal: op. cit., s. 80 i nast.

³² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny wykonawczy* (Dz. U. Nr 90 poz. 557)

³³ Rozp. M.S. z dn. 31.10.2003 w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych S.W. (Dz.U. Nr194 poz.1902)

³⁴ Z. Hołda, K. Postulski: *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz.* Gdańsk 2007, s. 371

Zapisy Kodeksu nawiązują do standardów międzynarodowych zawartych w takich dokumentach jak Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka, Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Regułach Minimalnych gwarantujących poszanowanie praw ludzkich skazanego, humanitarne, godne, sprawiedliwe i zindywidualizowane traktowanie skazanych, zakaz stosowania tortur oraz traktowania nieludzkiego lub poniżającego skazanych. Analiza zapisów tych dokumentów pozwala stwierdzić, iż polskie przepisy dotyczące osadzonych niebezpiecznych nie naruszają zawartych w nich norm. W myśl tych zapisów pozbawienie wolności niesie zawsze określone dolegliwości, ale wynikają one z legalnych, prawnych ograniczeń. Osadzeni tej kategorii izolowani są bowiem z powodu niezbędnej konieczności, mają jednakże możliwość otrzymywania informacji oraz komunikowania się z innymi, w tym najbliższymi. Według oceny Europejskiego Komitetu dla Przeciwdziałania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu lub Karaniu, prawa więźniów tej kategorii nie są naruszane.³⁵

Oddziaływania penitencjarne

Współczesne prawo karne wykonawcze zawsze stawia przed skazanym cele poprawcze. Kara w tym rozumieniu nie może być tylko odwetem. Takie pojmowanie istoty systemu kary wynika z idei praw człowieka przyjętych w Deklaracji Praw Człowieka z 1948r.

Istotą działań Służby Więziennej wobec osadzonych wszystkich kategorii są dyspozycje zawarte w Art.67.§1 Kodeksu karnego wykonawczego. Mówi się tu, że: *Wykonywanie kary pozbawienia wolności ma na celu wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanych postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa*³⁶. Aby osiągnąć tak wytyczone cele oddziaływań prowadzi się *zindywidualizowane oddziaływanie na skazanych w ramach określonych w ustawie systemów wykonywania kary, w różnych rodzajach i typach zakładów karnych*.³⁷ Na etapie bowiem wykonywania kary, na pierwszy plan zdecydowanie wychodzi prewencja indywidualna.³⁸ A zatem tryb i sposób wykonywania kary dostosowuje się do indywidualnych właściwości skazanych, ich osobowości czy stopnia demoralizacji.³⁹ Zasada indywidualizacji wskazuje na potrzebę dostosowania sposobu wykonywania kary pozbawienia wolności do indywidualnych właściwości skazanego. Trzeba wziąć pod uwagę stopień demoralizacji rozwój kariery przestępczej, motywację zachowań przestępczych, stopień społecznej szkodliwości czynu. Przy tym podkreślić należy, że proces resocjalizacji nie jest obowiązkiem skazanego, lecz jego uprawnieniem. Jednocześnie wśród środków, którymi osiągnąć się winno przedstawione wyżej cele Ustawa wymienia *pracę, zwłaszcza sprzyjającą zdobywaniu odpowiednich kwalifikacji zawodowych, nauczanie, zajęcia kulturalno-oświatowe i sportowe, podtrzymywanie kontaktów z rodziną i światem zewnętrznym oraz środki terapeutyczne*.⁴⁰ Oprócz

³⁵ Z. Kuźma: *Sytuacja tymczasowo aresztowanych i skazanych odbywających karę pozbawienia wolności w warunkach określonych w art. 88 § 3 Kodeksu karnego wykonawczego*. „Biuletyn RPO” Nr 42, Warszawa 2000r., s. 134

³⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny wykonawczy* (Dz. U. Nr 90 poz. 557)

³⁷ Ibidem

³⁸ A. Marek: *Prawo karne*. Warszawa 2003, s. 237

³⁹ H. Misztal, op. cit., s. 87

⁴⁰ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny wykonawczy* (Dz. U. Nr 90 poz. 557)

środków wymienionych powyżej, należy jeszcze wspomnieć o systemie kar i nagród, które również odgrywają ważną rolę w oddziaływaniu na skazanych, a także przywoływanym wcześniej systemie wolnej progresji. Przepisy penitencjarne mówią natomiast, iż zakres oddziaływań penitencjarnych wobec skazanych zależy od systemu wykonywania kary pozbawienia wolności oraz rodzaju i typu zakładu.⁴¹ Kodeks karny wykonawczy nie określa, w jakim systemie wykonuje się karę pozbawienia wolności wobec skazanych tzw. *niebezpiecznych*. Jak dowodzą badania prowadzone przez J. Szałańskiego, wymiar kary nie przesądza o rezultatach resocjalizacji penitencjarnej i psychospołecznej readaptacji skazanych, istotny jest wiek osadzonych, powody wejścia na drogę przestępczą i zaawansowanie w procesie wykołajenia. Większą podatnością na oddziaływania resocjalizacyjne przejawiają dorośli w wieku do 35,36 lat, skazani po raz pierwszy. Znaczenie ma jednakże charakter popełnionego przestępstwa, ponieważ ten wynik nie dotyczy osób, które dokonały zabójstwa na zlecenie, działały w mafijnych związkach przestępczości zorganizowanej, niezależnie od miejsca zajmowanego w ich w hierarchii.⁴²

Skuteczność resocjalizacji w istotnym stopniu zależy od jakości intelektualnej personelu więziennego. Jego zaś zadania w zakresie oddziaływań penitencjarnych są sformułowane w Ustawie O Służbie Więziennej.⁴³ Mówi ona, że podstawowym zadaniem Służby Więziennej, wśród wielu innych, jest *prowadzenie działalności resocjalizacyjnej wobec osób skazanych na kary pozbawienia wolności, przede wszystkim przez organizowanie pracy sprzyjającej zdobywaniu kwalifikacji zawodowych, nauczania oraz zajęć kulturalno-oświatowych, ale również ochrona społeczeństwa przed sprawcami przestępstw osadzonymi w zakładach karnych i aresztach śledczych*. Osadzony powinien być zatem poddany podczas pobytu w jednostce oddziaływaniu penitencjarnemu, czy też jak również inaczej formuluje to Kodeks karny wykonawczy, społecznej readaptacji, generalnie powinno to być oddziaływanie resocjalizacyjne, oczywiście o ile taką wolę osadzony wyrazi. W ocenie pedagogów pojęcie „resocjalizacja” odwołuje się do zjawiska socjalizacji i oznacza wtórne uspołecznienie lub ponowną socjalizację osób, w których przypadku wcześniejsza socjalizacja została oceniona jako negatywna lub wadliwa.⁴⁴ Pod określeniem społecznej readaptacji skazanego należy rozumieć taki jego powrót do społeczeństwa, który charakteryzuje się nie tylko powstrzymaniem od popełniania przestępstw, ale także właściwym funkcjonowaniem w społeczeństwie – w środowisku rodzinnym, pracy, sąsiedztwie czy też grupie rówieśniczej, czyli przestrzeganiem nie tylko norm prawnych, ale również społecznych i podstawowych norm etycznych.⁴⁵ Niektórzy autorzy uznają pojęcia resocjalizacji i społecznej readaptacji za bardzo zbliżone.⁴⁶ Jaki zatem wachlarz oddziaływań wobec osadzonych funkcjonujących w zorganizowanych grupach, a zaliczonych do kategorii *niebezpiecznych*, wobec przytoczonych powyżej ograniczeń ma personel więzienny? Wielu autorów podnosi, że choć w zakładach karnych typu zamkniętego, gdzie trafia omawiana tu kategoria skazanych, jest możliwe wykonywanie kary według wszystkich trzech

⁴¹ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 2003r. w sprawie sposobów prowadzenia oddziaływań penitencjarnych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 151, poz. 1469)

⁴² J. Szałański, op. cit., s. 361

⁴³ Ustawa z dnia 26 kwietnia 1996 r. o Służbie Więziennej (Dz. U. Nr 207 poz. 1761)

⁴⁴ B. Stańdo-Kawecka: *Prawne podstawy resocjalizacji*. Kraków 2000r., s. 11

⁴⁵ T. Szymanowski, Z. Świda: *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*. Warszawa 1998, s. 150

⁴⁶ Ibidem, s. 150

systemów określonych w Kodeksie karnym wykonawczym, to prowadzenie w pełni oddziaływań penitencjarnych ma tu miejsce w warunkach bardziej społecznie sztucznych i przez to mniej pomyślnych.⁴⁷ Powszechnie obowiązująca zasada wolnej progresji, w przypadku tej kategorii skazanych nie może być realizowana, bowiem musimy przyjąć, że skazany będzie przez cały czas przebywał w warunkach zakładu karnego typu zamkniętego. W warunkach zapewniających wzmożoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo zakładu, a zakład taki to, przecież więzienie o najsurowszym reżimie. Musimy zdać sobie sprawę z tego, że osadzeni zakwalifikowani jako *niebezpieczni* przebywają w takich warunkach dość długo. Jako przykład może posłużyć gdański Areszt Śledczy, w listopadzie 2006r wśród 18 przebywających na oddziale dla niebezpiecznych - 8 osadzonych spędziło w warunkach oddziału ponad rok, z czego 3 ponad dwa lata. Wcześniej odnotowano przypadki okresów kwalifikacji sięgających 5 a nawet 7 lat.⁴⁸ Środowiskiem człowieka są przede wszystkim inni ludzie oraz produkty materialne i duchowe przez nich wytworzone. Jeśli dodatkowo uwzględnimy, że personel może jedynie starać się oddziaływać na świadomość skazanego, wskazywać na motywy, które ewentualnie on zaakceptuje, jak też dostarczyć mu odpowiednich rad i pomocy w pracy nad sobą, to uświadomimy sobie jak nikły zakres oddziaływań ma wychowawca penitencjarny.⁴⁹ Czy możliwa jest zatem realizacja fundamentalnej zasady Kodeksu karnego wykonawczego podmiotowości i partnerstwa wobec skazanego w omawianym przypadku osadzonego *niebezpiecznego*, przyjmując jego głębszą demoralizację? Podkreślić jednakże należy, zanim przejdziemy do omówienia form oddziaływań, że ta specyficzna grupa osadzonych nie jest poddana represjom niehumanitarnym czy też traktowana wbrew obowiązującym standardom międzynarodowym, co wcześniej było akcentowane.

Oczywiste jest, że największe możliwości oddziaływania resocjalizacyjnego stwarzają zakłady karne typu półotwartego i otwartego. Obostrzenia zakładu karnego typu zamkniętego, spełniające warunki zapewniające wzmożoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo zakładu, szczególnie zaś przepisy art.88b. Kodeksu karnego wykonawczego, z góry określają skromny zakres oddziaływań penitencjarnych. Wydatki jakie Służba Więzienna musiałaby ponieść, aby przystosować i wyposażyć w odpowiednie zabezpieczenia techniczne – ochronne pomieszczenia przeznaczone do pracy, nauki, odprawiania nabożeństw, spotkań religijnych i nauczania religii oraz zajęć kulturalno-oświatowych, czy kultury fizycznej i sportu dla osadzonych niebezpiecznych, są ogromne. Jako przykład takich wydatków może posłużyć wprowadzona w lutym 2009r. nowelizacja K.k.w. nakazująca obligatoryjną kontrolę i nagrywanie zachowania skazanego i tymczasowo aresztowanego, stwarzającego poważne zagrożenie społeczne albo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa jednostki penitencjarnej, osadzonego w wyznaczonej celi. Koszt zainstalowania kamer i rejestratorów planuje się na kwotę 2.316 tys. zł brutto.⁵⁰ Trudno tu zatem o racjonalne dostosowanie zamierzonych oddziaływań penitencjarnych do możliwości ich realizacji, często nie spełniają one potrzeb i nie rozwią-

⁴⁷ Ibidem, s. 207

⁴⁸ W. Kowalski: *Z gdańskich doświadczeń w izolowaniu skazanych niebezpiecznych*. W: W. Ambrozik, H. Machel, P. Stępnik (red.): *Misja Służby Więziennej a jej zadania wobec aktualnej polityki karnej i oczekiwań społecznych*. IV Polski Kongres Penitencjarny. Poznań-Gdańsk-Warszawa 2008, s. 676

⁴⁹ T. Szymanowski, Z. Świda, op. cit., s. 147

⁵⁰ <http://www.ms.gov.pl/projekty/projekty.php> (pobrano 10.03.2009r.)

zują problemów osadzonych.⁵¹ Jak wynika z obserwacji autora, największą dolegliwością dla więźniów o statusie niebezpiecznych jest samotność, brak jakichkolwiek zajęć poza celą, z wyjątkiem spaceru, częste przeszukania osobiste i celi, obowiązek ubierania się w odzież zapewnioną przez jednostkę, ograniczenia dotyczące widzeń, zakładanie kajdan przy każdym wyjściu z celi, utrudniony kontakt z rodziną. Największą obawę wśród tej grupy osadzonych wywołuje niepewność własnych zachowań związana z długotrwałą ścisłą izolacją.⁵² Człowiek wprawdzie przejawia często znacznie większą odporność wobec niekorzystnych warunków aniżeli zwierzęta, jednakże znaczne ich zagęszczenie może wpływać na jego zdrowie fizyczne i psychiczne. Agresję mogą w tym przypadku wywoływać nawet drobne sprawy. Brak możliwości wyładowania energii wyzwala postawy agresywne. Według niektórych autorów „człowiek nie wyrasta nigdy na tyle ze swoich lat dziecięcych, by nie szukał w swym otoczeniu społecznym oparcia i życzliwości. Gdy znajduje w nim potępienie, wrogość lub obojętność, budzą się w nim uczucia negatywne, lęku i nienawiści, które z kolei potęgują ujemny stosunek otoczenia. Działa tu zasada błędnego koła”.⁵³ Niestety ubogi jest katalog możliwych do zrealizowania oddziaływań penitencjarnych wobec osadzonych uznanych za niebezpiecznych. Wśród nich wymienić należy zajęcia, które można realizować głównie w oddziale lub celi. Formą pracy nad sobą, jak pokazuje przykład gdańskiego aresztu, może być pisanie obszernych życiorysów lub nawet książek opartych na własnych życiorysach.⁵⁴ Wśród zajęć kulturalno-oświatowych: możliwość korzystania z telewizji, prasy, książek, zajęć w świetlicy, audycji radiowęzła. Zajęcia w świetlicy, to często indywidualny pobyt w pomieszczeniu gdzie stoi stół do gry w tenis stołowy czy gra zręcznościowa. Nie można tu mówić o redukcji napięć emocjonalnych, czy też o aktywności kształtującej samodyscyplinę. W przypadku zajęć kulturalno-oświatowych najczęściej mamy do czynienia z biernym oglądaniem programu telewizyjnego, czy słuchaniem programu emitowanego przez głośniki radiowęzła. Trudno tu mówić o planowanych działaniach mających wytworzyć pożądane postawy społeczne, czy też określone nawyki kulturowe, bowiem dobór programów jest sprawą indywidualną. Należy jednakże podkreślić, iż mimo woli programy telewizyjne i radiowe spełniają pewne funkcje edukacyjne, podnoszą świadomość obywatelską, poziom wiedzy. Bywa jednakże i tak, że osadzeni tej kategorii w ogóle nie korzystają z żadnej formy aktywności kulturalnej, oświatowej, czy sportowej. Nie uczestniczą również w organizowanym przez jednostki penitencjarne nauczaniu, ani nie pracują. Głównie z powodu braku odpowiednich pomieszczeń. Należy sobie przy tym uświadomić, że jedną trzecią, czasami wręcz połowę życia, my ludzie wolni, spędzamy w pracy. Równie twórcze może być zamiatanie jak i malowanie obrazów, ważny jest sam akt twórczy. Nawet coraz bardziej popularne hobby jest wyrazem tęsknoty za pracą, która daje satysfakcję. Człowiekowi bez pracy żyć trudno.⁵⁵ Praca, nauczanie więźniów postrzegane są przez wielu autorów jako

⁵¹ M. Bramska, A. Kurek, D. Schmidt: *System programowanego oddziaływania w warunkach zakładu karnego typu zamkniętego*. „Biuletyn RPO- Materiały” 2000, Nr 42, s. 81-125

⁵² Z. Kuźma: *Sytuacja tymczasowo aresztowanych i skazanych odbywających karę pozbawienia wolności w warunkach określonych w art. 88 § 3 Kodeksu karnego wykonawczego*. „Biuletyn RPO- Materiały” 2000, Nr 42, s. 148

⁵³ A. Kępiński: *Rytm życia*. Kraków 1983, s. 167

⁵⁴ W. Kowalski: op. cit., s. 684

⁵⁵ A. Kępiński, op. cit. s. 139

najważniejsze środki oddziaływania resocjalizacyjnego.⁵⁶ Właśnie wydajna praca jest jednym z najważniejszych elementów oceny postępów więźnia w procesie resocjalizacji.⁵⁷ Praca i nauka zapobiegają degradacji psychicznej i fizycznej człowieka. Brak też generalnie możliwości, by stworzyć warunki do samorealizacji i aktywności, jak choćby możliwość udziału w zajęciach pracowni rzeźbiarskich czy plastycznych. Możliwe jest natomiast wzbogacanie wiedzy osobistej poprzez czytelnictwo, naukę języków w celi. Istotnym elementem zapobiegania negatywnym emocjom, szczególnie wobec braku innych środków oddziaływania penitencjarnego jest podtrzymywanie kontaktów z rodziną. Podtrzymanie i utrwalenie kontaktów z najbliższymi ma sens, ponieważ prowadzi do utrwalenia więzi emocjonalnych, daje wsparcie osadzonemu.⁵⁸ Oczywiście osadzeni z kategorii *niebezpiecznych* nie mogą korzystać z wszystkich dostępnych form kontaktów bezpośrednich, głównie jeśli mamy na myśli kontakty ze społeczeństwem wolnym, w tym instytucjami, to jednak nie ulega wątpliwości, że kontakty z rodziną działają również w ich przypadku pozytywnie.

Ważną rolę odgrywa również możliwość korzystania z praktyk religijnych. Nie jest to wprawdzie środek oddziaływania penitencjarnego, lecz podstawowe prawo człowieka, nie ulega jednakże wątpliwości, że religia jest sprzymierzeńcem i ważnym środkiem motywującym do zmian postawy. Osobisty wymiar religii pozwala wyznawać ją w warunkach odosobnienia. Udział więźniów w praktykach religijnych w okresie izolacji jawi się głównie jako sposób zaspokojenia indywidualnych potrzeb psychicznych człowieka, jego dążeń do akceptacji, zrozumienia i przebaczenia. To także element oddziaływań wychowawczych prowadzonych wobec osadzonych.⁵⁹ Pracę kapelanów więziennych funkcjonariusze oceniają wysoko jako pomocną w oddziaływaniach penitencjarnych. Ich działania rozładowują konflikty i napięcia, mają charakter tonizujący, dotyczy to również skazanych zaliczonych do tzw. *niebezpiecznych*.⁶⁰ Pomysłem na rozładowanie napięć osadzonych w oddziale dla *niebezpiecznych*, który wdrożono w Areszcie w Gdańsku, był pomysł zatrudnienia w oddziale wychowawcy kobiety o odpowiednich cechach psychofizycznych. Praca kobiet w oddziałach męskich jest wysoko oceniana, głównie z powodu ich systematyczności i zaangażowania w pracy, tonującego wpływu na agresywne lub aroganckie zachowania osadzonych. W oddziale dla *niebezpiecznych* pracują tam dwie kobiety wychowawczynie i psycholog.⁶¹ Z badań prowadzonych przez J. Szałańskiego wynika jednak, że na niekorzystne oddziaływania więziennych warunków pracy bardziej podatne i szczególnie narażone są kobiety zatrudnione w zakładach karnych w bezpośrednim kontakcie z osadzonymi. Te same badania pokazują, że szczególnie obciążony psychicznie z powodu bezpośrednich kontaktów z przestępcami najbardziej niebezpiecznymi jest personel zakładów karnych zamkniętych. Powoduje to niekorzystne przeobrażenia w osobowości funkcjonariuszy, typ zakładu i charakter kontaktów z osadzonymi determinuje niepożądane zmiany

⁵⁶ T. Szymanowski, Z. Świda: *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*. Warszawa 1998, s. 304

⁵⁷ M. Ciosek, op. cit., s. 341

⁵⁸ Ibidem, s. 342-343

⁵⁹ S. Meler, *Prawo więźniów do wolności religijnej*. „Przegląd Więziennictwa Polskiego” Nr 38-39, Warszawa 2003, s. 59-78

⁶⁰ T. Szymanowski: *Problemy wykonywania kary pozbawienia wolności w świetle opinii dyrektorów zakładów karnych i aresztów śledczych*. „Przegląd Więziennictwa Polskiego” Nr 38-39, Warszawa 2003, s. 21-42

⁶¹ W. Kowalski, op. cit., s. 683

w osobowości. Wzrasta u nich tendencja do nadmiernego samokrytycyzmu, przeżywania stanów depresyjnych, lekceważenia norm społecznych, dziwaczного myślenia i zachowania, nadpobudliwości w myśleniu i działaniu.⁶²

Podsumowując oddziaływania penitencjarne są wobec osadzonych wymagających osadzenia w wyznaczonym oddziale lub celi zakładu karnego typu zamkniętego niezadawalające. Ich pobyt w więzieniu zasadniczo ogranicza się w praktyce do aktywności możliwej do prowadzenia w celi – oglądanie telewizji, czytanie prasy i książek, z przerwą na spacer, najczęściej samotny, w boksie przypominającym klatkę. Dodatkowo, w przypadku osadzonych zakwalifikowanych jako tzw. *niebezpieczni*, często wychowawca kontaktuje się z nimi w obecności nadzorujących funkcjonariuszy działu ochrony, przez niewielkie okienko podawcze w drzwiach celi, lub wręcz przez domofon, co powoduje ograniczenie, z uwagi na osobiste bezpieczeństwo funkcjonariusza, możliwości szczerych wypowiedzi ze strony osadzonego. Z własnego doświadczenia autor może stwierdzić, iż absurdalnie z pedagogicznego punktu widzenia najczęstszy kontakt bezpośredni z osadzonym tzw. *niebezpiecznym* mają podczas codziennych czynności funkcjonariusze działu ochrony. Wszystko to sprawia wrażenie zaniechania wobec osadzonych niebezpiecznych działań o charakterze resocjalizacyjnym. Widoczny jest w powyższym omówieniu obiektywny brak możliwości wdrażania wobec tej grupy form oddziaływania mających realizować cele kary, takich jak praca, nauka, zajęcia sportowe i kulturalno-oświatowe, a zarazem łagodzących negatywne skutki długotrwałej izolacji. Wspomniane ograniczenie wzajemnych kontaktów osadzonych zakwalifikowanych jako niebezpieczni i wychowawców czy psychologów wyłącznie do kwestii związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa pozbawia możliwości szczerych wypowiedzi, nawiązania porozumienia, poznania oczekiwań, redukcji stresu. W tych uwarunkowaniach często trudno jest zachować wychowawcy przysłowiowy optymizm penitencjarny, poddać specyficznemu wyzwaniu intelektualnemu, utrzymywać w sobie wiarę i nadzieję w przemianę tych, którzy poddani są oddziaływaniom penitencjarnym, bo mając takie ograniczenia i zagrożenia trudno tworzyć atmosferę wychowawczą.

Uwagi końcowe

Przepisy w sprawie sposobów prowadzenia oddziaływań penitencjarnych dotyczące osadzonych niebezpiecznych kładą nacisk na oddziaływania służące w szczególności zmniejszaniu napięć emocjonalnych, a także ograniczaniu tendencji do zachowań agresywnych i samo agresywnych.⁶³ Nadanie statusu niebezpiecznego stygmatyzuje, nadaje piętno, poddaje większemu aniżeli w zakładzie karnym typu zamkniętego rygorowi, depersonalizuje, w wielu przypadkach utrudnia przystosowanie się do życia w społeczności po przeniesieniu do wieloosobowej celi.⁶⁴ Jak wcześniej zostało powiedziane bezczynność, brak akceptacji prowadzą do negatywnych interakcji z otoczeniem, brak właściwych struktur czynnościowych

⁶² J. Szałański: *Wybrane wymiary osobowości personelu a typ zakładu karnego i rodzaj kontaktów z osadzonymi*. W: W. Ambrozik, H. Mchel, P. Stępnik (red.): *Misja Służby Więziennej a jej zadania wobec aktualnej polityki karnej i oczekiwań społecznych*. IV Polski Kongres Penitencjarny. Poznań - Gdańsk-Warszawa 2008, s. 273-291

⁶³ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 2003r. w sprawie sposobów prowadzenia oddziaływań penitencjarnych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U.Nr 151, poz.1469)

⁶⁴ W. Kowalski, op. cit., s. 678

rodzi frustrację, a w konsekwencji prowadzi do agresji. Socjalizacyjne uwarunkowania powstawania zachowań agresywnych są różne, ale trzeba sobie uświadomić, że niepokój może być wywołany również bezczynnością.⁶⁵ W takiej sytuacji nacisk musi być położony na łagodzenie stresu wynikającego z długotrwałej izolacji, stosowania wobec tej grupy osadzonych ograniczeń idących dalej aniżeli w stosunku do pozostałych więźniów. Istotny w tym momencie jest kontakt z psychologiem, który powinien się odbywać w warunkach zapewniających swobodę wypowiedzi. Rozładowanie stresu, złagodzenie frustracji, ma znaczenie szczególne, bo brak przeciwdziałania im tworzy samonakręcającą się spiralę zachowań autodestruktywnych i agresywnych wobec otoczenia. Uczucia, zwłaszcza negatywne, łatwo przenoszą się z jednego człowieka na drugiego.⁶⁶ Dlatego też niepiśnaną ideą Kodeksu karnego wykonawczego jest również eliminowanie wrogości pomiędzy personelem a więźniami.⁶⁷ Więzienie jest z samego założenia instytucją totalną, gdzie funkcjonuje zbiorowość składająca się z więźniów i personelu. Więźniowie żyją wewnątrz zakładu i są izolowani od świata zewnętrznego. Dla nich wejście do takiej instytucji odbywa się poprzez degradację, pozbawienie prywatności, wolnej woli, rezygnację z własnych planów i zamierzeń, wykonywanie czynności narzuconych. Już nie muszą decydować samodzielnie, decyduje za nich ktoś inny. Instytucja natomiast funkcjonuje w oparciu o system kar i nagród, karaniu podlegają tu również takie zachowania, które na zewnątrz są dozwolone i powszechne. Więzień poddany jest przymusowi i presji często czuje się jak nieodpowiedzialny, wyzuty z możliwości podejmowania decyzji, nierozumny.⁶⁸ Z drugiej strony grupa zawodowa funkcjonariuszy Służby Więziennej ze względu na specyfikę swojej profesji jest szczególnie obciążona ryzykiem stresu. Codzienna duża dawka stresu w pracy, hierarchiczna podległość, konieczność radzenia sobie ze stresem, do czego każdy funkcjonariusz powinien być profesjonalnie przygotowany, to elementy codziennej pracy. Otwarcie więzień w wyniku transformacji ustrojowej uczyniło jednakże wyłom w izolacji instytucji totalnej. W efekcie za murami znalazły się narkotyki, alkohol czy telefony komórkowe, co powiązane jest z obecnością przestępców z grup zorganizowanych, w tym niebezpiecznych. Dlatego też personel więzienny winien się stale doskonalić, dążyć do możliwie wysokiego poziomu profesjonalizmu.⁶⁹ To, bowiem stanowi o jego bezpieczeństwie intelektualnym i osobistym w kontaktach z często zdeterminowaną w działaniach grupą osadzonych niebezpiecznych. Na szczególną rolę tego bezpieczeństwa zwraca się uwagę w zaleceniu Nr R(82) 17 Komitetu Ministrów Rady Europy, w sprawie traktowania więźniów niebezpiecznych.⁷⁰ Personel pracujący z tą kategorią więźniów powinien być odpowiednio wyselekcjonowany pod kątem radzenia sobie ze stresem. Wychowawcy, uwzględniając szczególnie charakter osadzonych, powinni oferować szeroki wachlarz zajęć, aby przeciwdziałać głównie negatywnym skutkom wzmoczonej izolacji. Jak zatem z tego wynika niezwykle istotnym elementem kształtującym proces resocjalizacji jest osobowość wychowawców penitencjarnych.⁷¹

⁶⁵ M. Konopczyński, op. cit., Warszawa 2006, s. 87-93

⁶⁶ A. Kępiński, op.cit., s. 167

⁶⁷ H. Machel: *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*. Gdańsk 2003, s. 163 i nast.

⁶⁸ Ibidem, s. 65-70

⁶⁹ Ibidem, s. 85-90

⁷⁰ Ibidem, s. 214 i nast.

⁷¹ M. Konopczyński, op. cit., s. 166-170

Wysoka intelektualna sprawność i odporność musi być odpowiedzią na skierowaną pod ich adresem agresję intelektualną, jaką może być presja czy nacisk. Jest to szczególnie grupa funkcjonariuszy. Usytuowanie ich na styku dwóch zasadniczo odmiennych w oczekiwaniach grup - ochrony zakładu i jego administracji a skazanymi, rodzi wiele trudnych sytuacji. Ważna jest tu elastyczność w przestrzeganiu i wykonywaniu poleceń więziennych regulaminów.⁷² O ile jest to możliwe w przypadku znacznej populacji osadzonych, to wobec skazanych z kategorii tzw. niebezpiecznych, tu omawianej, takie postępowanie nie może mieć miejsca. Rozpoznawanie osobowości, postaw i zamiarów współczesnego przestępcy zawodowego, szczególnie takiego, który powiązany jest z grupami zorganizowanymi, przebywającego w warunkach izolacji penitencjarnej jest sprawą pierwszorzędą, zarówno z punktu bezpieczeństwa jednostki penitencjarnej, jak też realizacji i form oddziaływań penitencjarnych, nie powinno być zatem powierzchowne i doraźne. Trzeba przy tym mieć na uwadze zagrożenia dla personelu wynikające z kontaktów z tą kategorią przestępców. Obecnie obowiązujący system penitencjarny, w ocenie autora, nie nadąża za dynamicznymi zmianami w samej strukturze populacji osadzonych jak i formach ich wewnętrznej organizacji. Podobnie jak jest niewydolny w swoich działaniach wobec osadzonych zaliczonych do tzw. niebezpiecznych, w tym pochodzących z grup zorganizowanej przestępczości. Niedoinwestowanie więziennictwa powoduje brak możliwości oddziaływań resocjalizacyjnych wobec tej grupy osadzonych. Brak jest systematycznego szkolenia funkcjonariuszy w tym zakresie. Osadzeni natomiast, niezależnie od długości kary pozbawienia wolności, którą mają do odbycia, opuszczają więzienia. Trudno powiedzieć, w jakim stanie psychicznym i jakim nastawieniem wobec świata i ludzi. Podkreślić należy, że miarą sukcesu i satysfakcji w pracy więźniaków jest zapobieganie recydywie przestępczej.⁷³ Sprawność resocjalizacyjna jest tym większa, im sprawniejszy, bardziej profesjonalny jest personel. Niezależnie od stopnia niechęci demonstrowanego wobec funkcjonariuszy podczas pobytu w warunkach izolacji, zadaniem Służby Więziennej jest próba podejmowania zadań naprawczych, korekcyjnych wobec osadzonych każdej kategorii, w tym i omawianych tu skazanych wymagających osadzenia w wyznaczonym oddziale lub celi zakładu karnego typu zamkniętego, który przestępstwo popełnił w zorganizowanej grupie, potocznie zwanego niebezpiecznym. Biorąc pod uwagę dynamikę przeobrażeń społecznych, jest to wyzwanie intelektualne dla całego systemu penitencjarnego w nadchodzącym czasie przemian.

⁷² M. Ciosek, op. cit., s. 329

⁷³ H. Machel, op. cit., s. 141 i nast.